

# WiaryGodni – program do pracy z młodzieżą w klasie 8 - styczeń

---

## KATECHEZA

---

**Temat:** Czy Jezus nadaje się na przyjaciela?

**Cel:** Ukazanie Jezusa jako właściwego kandydata na dobrego przyjaciela dla każdego człowieka.

**Materiały:** Sprzęt do projekcji, tablica, księga Pisma Świętego, prezentacja.

**Modlitwa:**

Z księgi Syracha: „Wierny [...] przyjaciel potężną obroną; kto go znalazł, skarb znalazł. Za wiernego przyjaciela nie ma odpłaty; ani równej wagi za wielką jego wartość. Wierny przyjaciel jest lekarstwem życia; znajdą go bojący się Pana” (Syr 6,14-16).

Boże, nasz Ojcie. Ty wiesz, jak bardzo potrzebujemy mieć przy sobie wiernych przyjaciół; tych, na których możemy liczyć w każdej sytuacji. Dlatego prosimy Cię o dar przyjaźni dla każdego z nas: *Ojcie nasz...*

**Treść spotkania**

### WSTĘP:

„Przyjaciel” – kto z Was ma kogoś, kogo mógłby właśnie tak nazwać? *(można poprosić o podniesienie ręki, kto ma, a kto nie, ale to nie jest konieczne).*

*W tym momencie katecheta może podzielić się krótkim świadectwem dotyczącym swojego przyjaciela i jakiegoś ostatniego spotkania z nim (np. „Miesiąc temu byłem z nim na rybach, staliśmy przez pół dnia po pas w wodzie i w ciszy łowiliśmy ryby. Było bardzo sympatycznie. Bardzo odpoczęliśmy w swoim towarzystwie”). Ważne, żeby była to historia prawdziwa, niekoniecznie nadzwyczajna. Będzie to dobrym przykładem dla uczniów i punktem wyjścia do dalszej części katechezy.*

Dobrze jest mieć przyjaciela. Pismo Święte podpowiada, że kto go ma, ten ma skarb. Ciekawy jestem jak Wy rozumiecie przyjaźń i co ona Wam daje?

*Katecheta dzieli tablicę na pół. Na jednej połowie pisze „Cechy idealnego przyjaciela”, na drugiej „Spędzanie czasu z przyjacielem”. Prowadząc rozmowę kierowaną zapisuje na tablicy odpowiedzi uczniów.*

### ROZWINIĘCIE TEMATU:

Wśród moich przyjaciół mam jeszcze jednego – bardzo szczególnego Przyjaciela. Jest nim Jezus. Nie jest dla mnie tylko „Nauczycielem”, „Mistrzem” i „Panem”, ale także

(a może przede wszystkim) „Przyjacielem”. Chciałbym Wam dzisiaj pokazać, że kto jak kto, ale Jezus jest najlepszym kandydatem na przyjaciela również dla każdego z Was.

Skąd ja to wiem? Bo czytam Ewangelię. Tam opisane jest życie Pana Jezusa, tam zapisane są jego słowa i spotkania z wieloma ludźmi. Wierzę, że Ewangelia mówi mi prawdę o Jezusie i że jest On właśnie taki, jak o Nim opowiada. Sprawdźmy to.

*Odczytujemy kolejne fragmenty Ewangelii. Można zachęcić poszczególnych uczniów do odczytania na głos tekstu. Po przeczytaniu każdego z nich zadajemy odpowiednie pytania.*

*Spotkanie z kobietą cudzołożną J 8, 1-11 (można przeczytać część perykopy)* – Czy Jezus, który nie potępił, a wręcz uratował kobietę cudzołożną jest godny zaufania i nie będzie Cię oceniał? OCZYWIŚCIE, ŻE TAK.

*Uciszenie burzy na jeziorze Mt 8,23-27* – Czy z Kimś, kto ucisza burze i rozkazuje wichrowi może być nudno? JASNE, ŻE NIE!

*Tłum słuchający z zapartym tchem Łk 19, 45-47* – Skoro tłumy słuchały Jezusa z zapartym tchem, to czy był nudziarzem z którym ciężko jest wytrzymać? JASNE, ŻE NIE!

*Jezus przebacza z krzyża oprawcom Łk 23,33-34* – Skoro Jezus wisząc na krzyżu przebaczył tym, którzy Go katowali, to czy nie przebaczy Tobie, kiedy coś zawalisz? JASNE, ŻE PRZEBACZY!

*Jezus nazywa nas przyjaciółmi i oddaje za nas życie J 15,13-14* – Skoro Jezus nazywa Cię przyjacielem i oddaje życie za Ciebie to jest dobrym kandydatem na przyjaciela? JASNE, ŻE JEST.

Takich przykładów można mnożyć i mnożyć. Jeśli chcecie się sami przekonać o tym, czy Jezus jest dobrym kandydatem na przyjaciela, to bierzcie Ewangelię i czytajcie.

Pięknym ukazaniem przyjaźni Jezusa jest też ikona zatytułowana „Jezus i przyjaciel”

*Prowadzący wyświetla ikonę na ekranie i krótko omawia symbolikę.*

- Ikona przedstawia dwie postacie: Chrystusa z Ewangelią w ręku oraz św. Menasa, opata i męczennika, trzymającego zwój.
- Chrystus trzyma dłoń na ramieniu opata w geście przyjaźni.
- Napis na ikonie jest zniszczony i nie jest jednoznaczny, najprawdopodobniej jest to imię opata – św. Menas. Imię nawiązuje do greckiego słowa *hypomene*, które oznacza wytrwałość i cierpliwość. Są to dwie ważne cechy przyjaźni.
- Prawą ręką Menas wskazuje na Chrystusa, który jest jego oparciem.
- Jezus i przyjaciel są niewidoczni dla siebie nawzajem. Nie patrzą na siebie, lecz spoglądają przed siebie, w jednym kierunku. Są zwrócenii ku temu, co przed nimi. S w drodze. Pomimo tego, że nie patrzą na siebie, panuje między nimi bliskość wyrażona poprzez rękę, którą Jezus otacza ramię przyjaciela. Rękę, która nie ciąży, lecz jakby prowadziła naprzód. Wygląda nawet, że

Jezus delikatnie popycha przyjaciela ku temu, co znajduje się przed nim, mówiąc: „Nie bój się, jestem z Tobą!”

Wyobraź sobie teraz, że w miejscu Menasa stoisz Ty, a Jezus obejmuje Cię w geście przyjaźni.

Podsumowując – ja nie mam wątpliwości, że dobrze jest mieć przyjaciela. Wiem również z całą pewnością, że najlepszym z możliwych przyjaciół może być właśnie Jezus. Mam nadzieję, że i Wy tak o Nim pomyśleliście.

*Teraz następuje czas gdy uczniowie zapisują temat lekcji w zeszycie. Dobrze jest nie podawać go wcześniej, żeby nie uczynić spontanicznych odpowiedzi uczniów szablonowymi*

### **PODSUMOWANIE:**

*Notatka pełniąca rolę podsumowania:*

Każdy z nas potrzebuje prawdziwego przyjaciela. To ktoś, przy kim czujemy się dobrze, lubimy spędzać z nim czas, a nawet powierzać mu swoje sekrety. Mamy przyjaciół ze szkolnej ławki, z podwórka czy z klubu piłkarskiego. Dlatego również i Jezus chce zostać naszym przyjacielem. O tym, że jest On idealnym kandydatem na prawdziwego przyjaciela, zaświadcza sama Ewangelia. Przyjaźń z Jezusem budujemy poprzez osobistą modlitwę, czyli codzienną rozmowę z Nim.

W porządku mamy to. Na zakończenie rozwiejmy jedną wątpliwość. Może ktoś z was myśli teraz: „OK, w porządku. Jezus wydaje się być dobrym kandydatem na dobrego przyjaciela, ale nie ma Go tutaj! Jest w niebie, nie widzę Go, nie porozmawiam z Nim, tak jak z kolegą z ławki. Dlatego nie ma szans, żebym się z Nim zaprzyjaźnił”.

Jasne, zgadzam się i dzielam tę wątpliwość. No bo jak rozmawiać z Jezusem, gdy nie widzimy go tak, jak widzimy teraz siebie nawzajem.

A słyszeliście o modlitwie? Ja słyszałem, że to rozmowa z Bogiem, znaczy rozmowa z Jezusem. Trochę inna, ale tak samo prawdziwa.

Już teraz chciałbym was serdecznie zaprosić na kolejne spotkanie w grupach. Odbędzie się ono... *(podajemy termin)*. Wtedy porozmawiamy właśnie o modlitwie. A jako zachętę obejrzymy sobie krótkie świadectwo, młodych ludzi z diecezji tarnowskiej właśnie o modlitwie.

<https://www.youtube.com/watch?v=XKSc9zNJTn4>

### **MODLITWA:**

Jezu, dziękuję Ci za dar Twojej przyjaźni. Pomóż mi otwierać się na niego i naucz mnie każdego dnia rozmawiać z Tobą na modlitwie. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Na koniec włączamy (można też zagrać) piosenkę „Przyjaciela mam”.

<https://www.youtube.com/watch?v=GUIwNINfdOg>